



Urszula Bęczkowska

COLLEGIUM KOŁŁĄTAJA



**COLLEGIUM
KOLŁATAJA**

Publikacja z okazji 650-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego



Pod patronatem Polskiego Towarzystwa Historycznego



Pod redakcją Andrzeja Chwalby

W cyklu wydawniczym *Historia budynków
Uniwersytetu Jagiellońskiego* ukazały się:

- Andrzej Chwalba, *Collegium Maius*, Kraków 2009
Andrzej Chwalba, *Collegium Maius. A History*, Kraków 2010
Marek Ferenc, *Collegium Nowodworskiego*, Kraków 2012
Tomasz Gąsowski, *Collegium Wróblewskiego*, Kraków 2013
Piotr Franaszek, *Collegium Witkowskiego*, Kraków 2014
Wiktor Szymborski, *Collegium Broscianum*, Kraków 2014
Monika Bogdanowska, Andrzej Chwalba, *Collegium Novum*, Kraków 2014
Andrzej Chwalba, *Pałac Pustowskich*, Kraków 2014
Dariusz Niemiec, Marcin Starzyński, *Collegium Minus*, Kraków 2015
Marek Stus, *Pałac Larischa*, Kraków 2015
Stanisław A. Sroka i in., *Collegium Iuridicum*, Kraków 2015
Stefan Gąsiorowski, Wojciech Krawczuk, *Collegium Kazimierzowskie*, Kraków 2015
*Kliniki i zakłady teoretyczne Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego
w krakowskiej dzielnicy Wesoła. Gmachy i ludzie*, pod red. Piotra Franaszka,
Kraków 2016
Stefan Gąsiorowski, Wojciech Krawczuk, *Collegium Kazimierzowskie. On the Bound-
ary Between Two Worlds*, Kraków 2017
Tadeusz Czekalski, *Arsenał Królewski*, Kraków 2017



Urszula Bęczkowska

COLLEGIUM KOŁŁĄTAJA

K S I Ę G A R N I A A K A D E M I C K A 2 0 2 0

Urszula Bęczkowska, Uniwersytet Jagielloński

 <https://orcid.org/0000-0003-2742-3567>

 urszula.beczowska@uj.edu.pl

© Copyright by Urszula Bęczkowska, 2018

Recenzent:

prof. dr hab. Julian Dybiec

prof. dr hab. Wojciech Bałus

Opracowanie redakcyjne:

Barbara Sikora

Projekt okładki:

Igor Stanisławski

ISBN 978-83-8138-289-2 (druk)

ISBN 978-83-8138-290-8 (on-line, pdf)

[https://doi.org/ 10.12797/9788381382908](https://doi.org/10.12797/9788381382908)

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński

Partnerem publikacji jest Archiwum Narodowe w Krakowie



KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87

akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:

www.akademicka.pl

SPIS TREŚCI

Słowo od redaktora	7
Wprowadzenie historyka	11
Od autorki	27
Wstęp	29
Reforma Hugona Kołłątaja	33
Początki siedziby Kolegium Fizycznego	37
Powiększenie i modyfikacja budynku: 1787-1791	45
Dalsze przebudowy gmachu: 1803-1806 i 1809-1812	53
Kolegium Fizyczne w czasach Wolnego Miasta Krakowa	59
Modernizacja i rozbudowa gmachu w latach 50. XIX wieku	77
Czasy autonomii galicyjskiej	91
Kolegium Fizyczne w okresie międzywojennym	119
Dzieje budynku po II wojnie światowej	131
Zakończenie	139
Słowniczek terminów architektonicznych	141
Wykorzystane źródła i literatura przedmiotu	143
Spis ilustracji	153
Indeks osobowy	159
Summary	165

SŁOWO OD REDAKTORA

Mamy zaszczyt i satysfakcję przekazać Czytelnikom ostatni tom z cyklu wydawniczego „Historia budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Tym samym po piętnastu latach od jego zapowiedzi wspólna praca wielu autorów szczęśliwie dobiegła końca. Jeszcze kilka lat temu wydawało się, że niniejszy tom, poświęcony Collegium Kołłątaja, nie będzie ostatnim, gdyż jego wydanie planowano na rok 2014. W przygotowaniu publikacji zgodzili się wziąć udział historyk profesor Andrzej K. Banach oraz historyczka sztuki dr Urszula Bęczkowska, uczennica profesora Wojciecha Bałusa. Pani doktor już siedem lat temu napisała zamówiony tekst na temat historii gmachu, osób w nim pracujących oraz uniwersyteckich instytucji, które tam znalazły swoją siedzibę. Profesor Banach zobowiązał się przygotować część historyczną. Był jak nikt inny doskonale przygotowany do tej roli. Bardzo dobrze czuł źródła historyczne, gdyż przez pewien czas pracował w Archiwum uniwersyteckim, a następnie przez kilka dziesiątków lat był zatrudniony w Zakładzie Historii Oświaty i Kultury UJ, który miał siedzibę w Collegium Kołłątaja. Dla profesora gmach przy ulicy św. Anny był drugim domem, a może nawet pierwszym, ze względu na to, że chętnie lubił w nim przebywać. W ostatnich latach sumiennie gromadził źródła historyczne dotyczące tego wszystkiego, co się działo przez ponad dwieście lat w tak bliskim mu obiekcie. Jednak nie było mu dane dokończyć dzieła. Choroba, a następnie przedwczesna śmierć przerwały prowadzone prace i spowodowały, że należało zmienić plany odnośnie do przygotowywanych dzieł Collegium Kołłątaja. Część historyczną zgodził się opracować i napisać dr hab. Przemysław Żukowski, pracownik Archiwum UJ, ale niestety nie dostarczył obiecanego tekstu.

Wówczas musieliśmy uruchomić plan B. Zgodnie z nim – zamiast wspólnej monografii przygotowanej przez dwóch autorów – całość, poprzedzona wprowadzeniem, została napisana przez dr Urszulę Bęczkowską, która

znacznie poszerzyła pierwotną wersję pracy, dodając nowe, istotne treści. Wprowadzenie – siłą rzeczy – ma charakter skondensowany i syntezujący. Czytelnicy zainteresowani szczegółowymi informacjami na temat dziejów nauki w gmachu Collegium Kołłątaja znajdą je w artykułach i monografiach, które zostały zamieszczone w przypisach oraz w bibliografii.

Jako redaktor cyklu winny jestem wdzięczność Urszuli Bęczkowskiej, która wykonała imponującą pracę badawczą. Odkryła i ustaliła szereg nieznanych dotąd kwestii oraz skorygowała błędne sądy obecne w literaturze przedmiotu. Autorka dała się poznać z jak najlepszej strony już wcześniej, opracowując – sumiennie i profesjonalnie – historię budynków Collegium Medicum UJ w dzielnicy Wesoła.

Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, gdyż niniejsza monografia ukazuje się drukiem w 2020 roku, czyli dokładnie w dwieście czterdzieści lat od podjęcia przygotowań do przebudowy gmachu, w którym swoją siedzibę znajdzie Collegium Physicum.

Projekt opracowania cyklu publikacji na temat zabytkowych budynków UJ zaprezentowano 1 października 2005 roku podczas inauguracyjnego wykładu w Auditorium Maximum. Jednocześnie była to pierwsza tego rodzaju uroczystość w tym nowoczesnym obiekcie. Planowany cykl wydawniczy miał uświetniać zbliżający się jubileusz 650-lecia założenia przez króla Kazimierza Wielkiego Akademii Krakowskiej, który przypadał na rok 2014. Przed każdym jubileuszem Uniwersytetu Jagiellońskiego uczeni publikowali dzieła, które dotyczyły m.in. jego historii i uczelnianego dziedzictwa. Nasza inicjatywa dobrze się zatem wpisywała w piękną uniwersytecką tradycję.

Przygotowanie poszczególnych monografii wymagało nieraz wieloletnich prac badawczych, gdyż materiał źródłowy do dziejów wielu obiektów był rozproszony i niejednokrotnie brakowało nawet częściowych, przyczynkarskich opracowań. Po kilku latach przygotowań, w 2009 roku, ukazał się drukiem pierwszy tom, prezentujący dzieje Collegium Maius, a w kolejnych latach następne. Naszym zamiarem było przygotowanie piętnastu tomów. Do końca 2019 roku całość została wykonana zgodnie z planem, aczkolwiek ze sporym poślizgiem czasowym. Powody opóźnień były rozmaite. Obiektywnej i subiektywnej natury. Niemniej żaden z autorów, którzy lata temu wyrazili zgodę na przygotowanie dzieła, nie zawiódł, dostarczając zamówiony tekst. Wszystkim i każdemu z osobna należą się serdeczne podziękowania. Wykonali wspaniałą pracę na rzecz społeczności akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Krakowa i Polski, gdyż monografie znalazły czytelników także w innych miastach kraju i poza jego granicami, stanowiąc istotny składnik promocji wiedzy o uczelni i jej historii. Niektóre tomy cieszyły się tak dużym zainteresowaniem Czytelników, że konieczne były dodruki i to nie jednorazowe. Chętnie z książek cyklu korzystali uczniowie przygotowujący się do corocznego Ogólnopolskiego

Konkursu Wiedzy o UJ oraz uczestnicy konkursów wiedzy o Krakowie. Dwie książki wydano w języku angielskim: *Collegium Maius* oraz *Collegium Kazimierzowskie*. Korzystali z nich goście odwiedzający uczelnię, w tym turyści zwiedzający Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Większość spośród książek cyklu została opracowana i napisana przez jednego autora. W trzech przypadkach (*Collegium Novum*, *Collegium Minus*, *Collegium Kazimierzowskie*) całość prac podzielono między dwóch autorów, a dwa obszernie dzieła: *Kliniki i zakłady teoretyczne Collegium Medicum*, pod redakcją profesora Piotra Franaszka, oraz *Collegium Iuridicum*, pod redakcją profesora Stanisława Sroki, przygotowało kilku autorów. Patronem cyklu monografii budynków zabytkowych UJ było Polskie Towarzystwo Historyczne (PTH), a dobrodziejami urzędujący rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wydawcą naszych książek została Księgarnia Akademicka, wybrana w drodze konkursu. Wydawca czuwał nad tym, aby miały wspólną, elegancką szatę graficzną, uniwersyteckie logo i redakcję. Każda była bogato ilustrowana i zaopatrzona w indeks osobowy oraz w bibliografię. Panu Adamowi Lejczakowi, prezesowi Księgarni Akademickiej, oraz zespołowi redakcyjnemu wydawnictwa dziękujemy za wieloletnią pracę i trudne nie raz starania o jak najwyższy poziom edytorski.

Wszystkie książki były naukowe w treści a popularne w formie, gdyż ich czytelnikami najczęściej były osoby spoza cechu historyków i historyków sztuki. Autorem większości wewnętrznych recenzji był profesor Julian Dybiec, znawca dziejów nauki i uniwersytetu. Natomiast funkcję konsultanta z zakresu historii sztuki i architektury pełnił profesor Wojciech Bałus z Instytutu Historii Sztuki. Dzięki sugestiom obu profesorów i życzliwym radom teksty naszych książek mogły się ukazać w udoskonalonej wersji. Serdeczny uścisk dłoni, Szanowni Panowie Profesorowie.

Wsparcie w promocji naszych monografii otrzymaliśmy ze strony Pani Rity Pagacz-Moczarskiej, Redaktor Naczelnej „Alma Mater”, która na łamach pisma chętnie publikowała ich fragmenty oraz zamieszczała notki o tytułach wydanych we wcześniejszych latach. Dziękujemy Pani Redaktor i zespołowi czasopisma. Rozliczenia finansowe z wydawnictwem Księgarnia Akademicka były prowadzone wzorowo przez Sekretariat Instytutu Historii UJ, kierowany przez Panią Barbarę Korpet, za co również wyrażamy podziękowania.

Książki nie mogłyby się ukazać, gdyby nie życzliwość i poparcie dla naszej inicjatywy ze strony Ich Magnificencji Panów Rektorów prof. dr hab. Karola Musioła oraz prof. dr hab. med. Wojciecha Nowaka, za co jesteśmy wdzięczni.

Andrzej Chwalba

OD AUTORKI

Za pomoc i cenne wskazówki udzielone mi w czasie pracy nad tekstem dziękuję prof. Wojciechowi Bałusowi, prof. Julianowi Dybcowi, prof. Andrzejowi Chwalbie, prof. Adamowi Małkiewiczowi, dr Annie Dettloff, dr. Pawłowi Dettloffowi, dr Katarzynie Brzezynie, prof. Piotrowi Krasnemu oraz dr. Waldemarowi Komorowskiemu. Za życzliwość i udostępnienie archiwalnych fotografii dokumentujących wnętrza Zakładów Geologii i Zoologii pod koniec XIX i w pierwszej połowie XX wieku pragnę wyrazić wdzięczność prof. Elżbiecie Morycowej, prof. Mariuszowi Kędzierskiemu i Waldemarowi Obcowskiemu (z Instytutu Nauk Geologicznych UJ), mgr Małgorzacie Włodarskiej (z Biblioteki Nauk Geologicznych UJ), mgr Renacie Fortin (z Biblioteki Nauk Przyrodniczych UJ) oraz dr. Rafałowi Garlaczowi i mgr Hannie Cudnej-Martyniuk (z Centrum Edukacji Przyrodniczej UJ). Jestem też winna podziękowania Panu Dawidowi Kolendzie z Biura Prorektora UJ ds. Dydaktyki (wcześniej wieloletniemu przewodniczącemu Samorządu Studentów UJ) za użyczenie zdjęć Strefy Studenckiej UJ i zgodę na ich publikację. Wreszcie za pomoc w dotarciu do cennych materiałów ikonograficznych i możliwość ich reprodukowania w niniejszej książce dziękuję Archiwum Narodowemu w Krakowie, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Archiwum Działu Remontów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa.

WSTĘP

Gmach dawnego Collegium Physicum (zwanego obecnie Collegium Kołłątaja) przy ulicach św. Anny 6 i Gołębiej 9 wydaje się godny uwagi nie tylko jako jeden z lepszych przykładów architektury klasycystycznej w Krakowie, lecz przede wszystkim jako ważny świadek historii polskiej nauki. Od początku jego dzieje sprzężone bowiem zostały z oświeceniowymi próbami reformowania Akademii Krakowskiej i nadania jej rangi znaczącego ośrodka nauk przyrodniczych. Dziś już niewiele osób pamięta, że w pierwszej połowie XIX wieku Collegium Physicum stało się najważniejszym budynkiem uniwersytetu, mieszcząc większość użytkowanej wówczas przestrzeni dydaktycznej.

Jeśli na architekturę patrzeć jak na ramę dla ludzkiej aktywności – tworzoną i modyfikowaną stosownie do bieżących potrzeb użytkowników – to forma Collegium Physicum, choć technicznie jest dziełem budowniczych, w praktyce współkształtowana była przez pokolenia wybitnych naukowców, którzy właśnie tutaj prowadzili badania, m.in.: Jana Śniadeckiego, Ludwika Zejsznera, Zygmunta Wróblewskiego, Augusta Witkowskiego, Władysława Szajnochę, Henryka Hoyer, Józefa Łazarskiego i innych. Ci wielcy akademicy w niniejszej książce zaprezentowani zostali nie tyle przez pryzmat swoich osiągnięć naukowych, ile przede wszystkim jako gospodarze gmachu, dbający o jego stan i przystosowanie do bieżących potrzeb, często uwikłani w żmudną walkę o przestrzeń niezbędną dla swoich zakładów.

Dokonujący się w XIX i XX wieku rozkwit poszczególnych dziedzin nauk ścisłych i przyrodniczych, wyłanianie się nowych specjalności czy powoływanie kolejnych katedr to okoliczności, które nieustannie wymuszały podejmowanie prób powiększenia powierzchni użytkowej budynku, nic zatem dziwnego, że przez ponad dwieście lat kolegium stale ewoluowało. Chociaż więc w swej zasadniczej postaci wzniesione zostało w latach

1782-1854, to drobne prace budowlane – przeróbki, adaptacje do nowych funkcji, zmiany wyposażenia etc. – trwały w nim przez cały czas, właściwie do dziś, a jego przemiany architektoniczne znakomicie odzwierciedlają rozwój krakowskiej *Almae Matris*.

Ten wieloetapowy proces powstawania Collegium Kołłątaja wyraźnie odcisnął się na jego strukturze. Mimo że kolejni architekci dążyli do zachowania jednolitości stylowej gmachu poprzez ściśle nawiązania do form jego najstarszej części, to poszczególne fazy budowy oraz przebieg dawnych murów kamienic – stopniowo nabywanych przez uniwersytet i włączanych w obręb nowego założenia – znalazły odbicie w nieregularnym układzie okien oraz niejednorodnej, pełnej załamań i krzywizn linii elewacji kolegium. Analiza istniejącej substancji zabytkowej, skupiona na skrupulatnym wyłapywaniu tych wskazówek periodyzacyjnych, wraz z wynikami badań architektonicznych, wykonanych na potrzeby gruntownej konserwacji obiektu (przeprowadzonej w latach 70. XX wieku), pozwoliły na dokonanie ustaleń historycznych, które nie byłyby możliwe w oparciu o materiały źródłowe z uwagi na brak archiwaliów z niektórych okresów budowy. Zaskakująco mało zachowało się zwłaszcza dokumentów ikonograficznych – rysunków, projektów, fotografii. Spośród tych ostatnich dysponujemy przede wszystkim ujęciami fragmentarycznymi, które powstały niejako przypadkowo, stanowiąc peryferia kadru skupionego najczęściej na sąsiednim Collegium Maius. W tej sytuacji dla zwizualizowania skomplikowanych przemian architektonicznych Collegium Physicum niezbędne stało się włączenie do materiału ilustracyjnego książki rzutów z rekonstrukcjami etapów rozbudowy gmachu i jego programów funkcjonalnych (precyzyjnie rozrysowanych przez Mikołaja Golenię), a nieliczne zdjęcia archiwalne dopełnione zostały bogatą, współczesną dokumentacją fotograficzną (autorstwa Grzegorza Eliasiewicza, Igora Stanisławskiego i Patryka Czornija).

* * *

Budynek Collegium Kołłątaja wielokrotnie przykuwał uwagę badaczy, jednak znaczna część poczynionych przez nich ustaleń domaga się weryfikacji. W świetle dotychczasowego stanu badań szczególnie niejasno rysują się przebudowy przeprowadzone na początku i w latach 50. XIX wieku. Jako pierwsza obiektem zainteresowała się Maria Jarosławiecka-Gąsiorowska (1933), której praca w warstwie faktograficznej wprowadzie już się znacząco zdezaktualizowała, ale do dziś pozostaje cennym, bo jedynym monograficznym ujęciem klasycystycznej architektury Krakowa¹. Najważniejsze

¹ M. Jarosławiecka-Gąsiorowska, *Architektura neoklasyczna w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, T. 24, 1933, s. 130-133.

i najbardziej pogłębione badania nad kolegium stały się udziałem profesora Adama Małkiewicza. Jego dwa nieopublikowane opracowania konserwatorskie (1960, 1971) przyniosły pierwszą próbę szerszego zarysowania problematyki artystycznej budynku i przedstawienia szczegółowej chronologii jego powstania (miejscami hipotetycznej, gdyż w momencie prowadzenia przez autora kwerend źródłowych trwał remont archiwum uniwersyteckiego, co utrudniało mu dostęp do zgromadzonych tam dokumentów)². Tropy wyznaczone przez Małkiewicza podjęła Zdzisława Tołłoczko, która w swoim nieopublikowanym doktoracie (1988), dysponując szerszą bazą źródłową i zbiorem ekspertyz powstałych w związku z zakończoną niedawno konserwacją gmachu, uściśliła i pogłębiła część ustaleń Profesora, zwłaszcza w odniesieniu do najwcześniejszych faz budowy. Niestety w stosunku do dalszych jej etapów powieliła błędy poprzedników³, które potem znalazły odbicie w pracach kolejnych badaczy⁴. W ostatnich latach ukazała się książka mojego autorstwa poświęcona działalności architektonicznej i urzędniczej Karola Kremera (2010), w której zdekonstruowałam mity narosłe wokół jego udziału w pracach na rzecz kolegium⁵, a Waldemar Komorowski (2017) opracował i opublikował najpełniejsze jak dotąd zestawienie ikonografii budynku⁶.

* * *

Collegium Kołłątaja, jako rezultat i wypadkowa długiej, wielowątkowej historii, w swej obecnej postaci jest gmachem złożonym z trzech skrzydeł oraz dwóch oficyn zgrupowanych wokół dwóch dziedzińców. Północny dziedziniec (od ulicy św. Anny) został obudowany z czterech stron, zaś południowy (od ulicy Gołębiej), nigdy niedokończony, jest niedomknięty od wschodu i częściowo od południa. Komunikację pomiędzy różnymi

² A. Małkiewicz, *Collegium Physicum. Dokumentacja architektury*, Kraków 1960, mps, Archiwum Działu Remontów UJ; idem, *Uwagi konserwatorskie w związku z prowadzoną obecnie restauracją i częściową przebudową gmachu Collegium Physicum („Kołłątajowskiego”) ul. Św. Anny 6*, Kraków 1971, mps, Archiwum Działu Remontów UJ.

³ Z. Tołłoczko, *Collegium Kołłątaja w Krakowie. Problemy historyczne, artystyczne i konserwatorskie*, Kraków 1988 (praca doktorska, mps, w zbiorach A. Małkiewicza).

⁴ Np. Z. J. Białkiewicz, *Przemiany architektury krakowskiej w połowie XIX wieku*, Kraków 1994, s. 103, 107; *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*. Kraków, oprac. O. Dyba, W. Brzoskwinia, Warszawa 2007, s. 443.

⁵ U. Bęczkowska, *Karol Kremer i krakowski urząd budownictwa w latach 1837-1860*, Kraków 2010, s. 470-484 (tam pełny stan badań). Nieniejszy tekst rozwija i weryfikuje niektóre ustalenia szczegółowe zaprezentowane w monografii Kremera.

⁶ I. Kęder, W. Komorowski, A. Bromboszcz, *Ikonografia ulic Brackiej, Wiślniej, Olszewskiego, Gołębiej, Św. Anny i Jagiellońskiej wraz z Gmachem Collegium Maius w Krakowie*, Kraków 2016, s. 142-143, 459-467.

częściami kolegium zapewniają dwie sienie przejazdowe zlokalizowane na osiach skrzydła frontowego i oficyny rozdzielającej podworce. Zwraca uwagę niejednorodny schemat przestrzenny całego założenia. O ile budynek frontowy oraz ulokowana pomiędzy dziedzińcami oficyna są dwukondygnacyjne, z wysokim piętrem (w skrzydle frontowym powstałym przez likwidację mezzanina, stanowiącego niegdyś odrębną kondygnację) i wyróżniają się jednotraktowym, czytelnym układem wewnątrz, o tyle pozostałe elementy współtworzące kolegium cechuje wyraźna heterogeniczność – obejmują one fragmenty dwu- i trójkondygnacyjne, jedno- i półtoratraktowe. Sytuacja ta stanowi pokłosie wspomnianych już wielokrotnych przekształceń gmachu, będących pochodną dwóch poniekąd konkurujących ze sobą tendencji, aktualnych w różnych momentach jego dziejów – do jak najwygodniejszego umieszczenia poszczególnych jednostek naukowych i jak najbardziej ekonomicznego wykorzystania przestrzeni. Znakomitym barometrem przemian historycznych obiektu jest zwłaszcza jego elewacja zachodnia (od ulicy Jagiellońskiej). W odróżnieniu od dziewięcioosiowej fasady (od ulicy św. Anny) – symetrycznej, efektownie zakomponowanej, odznaczającej się przemyślaną, spójną kompozycją, kulminującą w centralnym pseudoryzalicie, elewacja zachodnia jest niezwykle wydłużona (dwudziestodwuosiowa!). Spiętrzone lizeny wyznaczają jej podział na trzy niejednakowe części (7-, 9- i 6-osiową), pseudoryzalit nie wypada na środku, ale jest od niego trochę odsunięty (co więcej, ustawiony „krzywo” w stosunku do ulicy, najmocniej przyczyniając się do „uskokowego” przebiegu linii elewacji), a okna rozmieszczone są nierównomiernie (miejscami ich rytm ulega zagęszczeniu, gdzie indziej nadmiernemu rozluźnieniu). I właśnie te architektoniczne „aberracje” najlepiej ilustrują sukcesywne narastanie gmachu, stanowiąc refleks pierwotnej kompozycji ścian sąsiednich budynków, wchłoniętych niegdyś przez kolegium.

Tym jednak, co decyduje o wartości artystycznej i zabytkowej Collegium Kołłątaja, jest nie tylko reprezentacyjność i elegancja jego architektury oraz jej procesualny, paraorganiczny charakter, lecz także wyjątkowy autentyzm. Wyraża się on zachowaniem w najstarszych częściach założenia pierwotnego układu pomieszczeń i wysmakowanego osiemnastowiecznego detalu, jak również brakiem wyraźnych zmian w historycznej formie i substancji budowli. Autentyzm ten potęgują znajdujące się we wnętrzach kolegium polichromie z pierwszej połowy XIX stulecia oraz unikatowe, powstałe w XIX i na początku XX wieku meble (które składają się na kompletne wyposażenie czterech sal), a także miejscami wciąż jeszcze oryginalna stolarka drzwiowa i drewniane posadzki. Wszystko to tworzy w pomieszczeniach Collegium Kołłątaja niepowtarzalny klimat pracowni naukowych sprzed półtora wieku, niespotykany w żadnym innym budynku Uniwersytetu Jagiellońskiego.

SUMMARY

The building of Collegium Kołłątaja (formerly known as Collegium Physicum) at Św. Anny 6 and Gołębia 9, seems notable not only as one of the best examples of classicist architecture in Krakow, but above all, as an important witness to the history of Polish science. From the very beginning, its history was coupled with the Enlightenment attempts by the National Education Commission to reform the Academy of Krakow, which were part of a great project to modernize the country hit by the trauma of the first partition. In the remedial project developed by Hugo Kołłątaj, the change of curricula and teaching methods was accompanied by a transformation of the organizational structure of the university. In place of the existing faculties, schools were established, which were grouped into two colleges: the Moral College (covering law, theology and literature) and the College of Physics (combining faculties of a mathematical and natural science profile). At the same time, it was decided to build a new seat for the College of Physics, as the slim and archaic building of the university was not able to accommodate modern laboratories and offices with exhibits intended to make the teaching process practical. The building was to be constructed on the foundation of the unfinished boarding school of the Kraków Academy funded by the rector, Fr. Kazimierz Pałaszowski, "for the wealthy nobility", on the site of three older tenement houses (Priamowska, Arnłowska, Pod Konikiem), acquired by the university in the years 1749-1758. The prestigious location of the boarding school (directly opposite the Collegium Maius – that "ancient temple of education of the Polish nation") in the changed circumstances gained a symbolic dimension, emphasizing the role of the Physical College as a showcase of the reformed university and a new centre of academic life. Based on the inventory drawn up on May 18, 1780 and the plans attached to it, it

is known that the unfinished boarding school building was three-storey high (with a mezzanine at the top), built on a plan similar to the letter U. It included a front wing from St. Anna street, flanked from the east by a small extension, and from the west by a short side wing running along Jagiellońska Street, to which two more rooms adjoined, which were, however, raised only to the ground floor and not closed. From the side of the inner courtyard, the boarding school was surrounded by arcaded cloisters, supported on five brick pillars.

Construction works at the new seat of the College of Physics were initially to be carried out by Stanisław Zawadzki, an architect of KEN (National Education Commission), but the numerous duties of the Warsaw resident, who was obliged to supervise the buildings of academic schools (faculty and sub-faculty ones) throughout the country, constantly postponed the implementation of the Krakow plan. And although in the end these duties were entrusted to a college professor, Feliks Radwański (senior), who was directly interested in completing the works as soon as possible, their scope was further limited to the superficial adaptation of the most advanced, already roofed part of the would-be boarding school. At the time when the College of Physics started operating (30 September 1782), the building was still not ready, so schools with a mathematical and natural science profile for the first two months had to be located in post-Jesuit buildings at Kopernika street. More serious investment activities regarding the college were begun only five years later (1787-1791), again involving Feliks Radwański. In the front wing, he lowered the severely weakened ceilings and eliminated the mezzanine, giving this part of the building a two-storey layout, and consequently also reduced the upper windows of the facade (originally corresponding to the dimensions of the mezzanine). In addition, he removed the three-storey cloisters, which were weakened in their structural parts, and in their place he installed a gallery "with a wooden floor and an iron railing, attached to the walls with three arches" (called a porch in the sources). The wing from Jagiellońska street was enlarged by two more axes (by adding one of the unfinished chambers of the former boarding house) and along this line he probably enlarged the extension located on the opposite, eastern side of the courtyard, giving it the form of an outbuilding. Finally, he gave the façades of the extended building uniform stylistic forms, later reproduced in the course of its subsequent extensions. The shallow pseudo-avant-corps in the axis of the facade was subject to the most impressive solution – it was topped with a triangular abutment and partitioned with Ionic pilasters, supporting a decorated entablature, and the windows of the first floor were framed with richer and more elaborate frames than elsewhere. Interestingly, in his design, he used motifs

preserved from the earlier stages of construction, especially the regency-style main portal, most likely built in the years 1730-1740 which was a remnant of one of the tenement houses once incorporated into the boarding school.

* * *

The architecture of Collegium Physicum connects the then “fashionable” Palladian scheme of the façade articulation and the classicising detail inspired by French patterns (mainly of Jean-François de Neufforge) with a few accents of a baroque character, for example a tendency to using chiaroscuro, and a treatment the form of building in a very decorative, three-dimensional way. As a result, the building belongs to the best examples of early neoclassicism in Kraków.

What made neoclassicism attractive at the end of the 18th century was undoubtedly its semantic capacity – on the one hand, as a retrospective trend referring to the everlasting values of ancient art, it was a visual sign of connection with the universal tradition, on the other hand, re-interpreting and evaluating the ancient heritage, it was perceived as a manifestation of an attitude rejecting the old, pre-modern order, both artistic (expressed in the “broken”, non-classical Baroque art) as well as political, social and economic one. The emphasis on the rationality of the rules of classical art, rooted in the order of nature, turned out to be particularly significant and was emphasized by theorists of neoclassicism. Their reception made neoclassicism almost a correlate of modernity, defined at that time by the criterion of rationality, and the use of a classic costume was interpreted as a symptom of aspirations for modernization. In Poland, King Stanisław August Poniatowski and his court became the promoters of the new style, which was reflected in the term that still describes this early neoclassicism (“Stanisław August’s style”) in the history of art. Interestingly, the first examples of classicist architecture in Krakow (apart from the two palaces of brothers Jan and Eliaz Wodzicki, of whom Eliaz was considered to be the king’s “friend”, and whom he supported with loans) were the Collegium Physicum and the astronomical observatory, i.e. buildings erected under the patronage of the National Education Commission for the needs of the reformed university. Thus, two “modernization axes” intersected at this point – one determined by the transformation of the institution, the other by the “modernization” of the artistic language. This connection made the novelty of the style forms of Collegium Physicum and the astronomical observatory – which gained even more clarity in the confrontation with the traditional buildings of Krakow at that time (which were, moreover, neglected and affected by many historical cataclysms that affected the

city in the 17th and 18th centuries) – became a clear message in the public space on the new order of the state and society, which was to be built on the foundation of the Enlightenment science.

In an attempt to bring to light the social prestige of the university, in the course of the expansion of the building, Radwański emphasized the similarity of the spatial arrangement of Collegium Physicum to the architecture of city palaces. Such architectural solutions became a source of inspiration for the headquarters of universities at the end of the 16th century in Italy (Padua, Bologna, and Rome), but it was only from the next century that the form of a three-wing, “palace” layout, with an impressive façade from the street, began to dominate university buildings over solutions genetically derived from the architecture of medieval colleges.

* * *

The bas-relief decorating the abutment of the façade, which allegorically expresses the purpose of the building as the seat of the “reborn” university and a temple of science comes from this phase of the transformation of the college. The relief shows an enthroned woman with a crown on her head and a file in her hand, who, according to *Iconology* of Cesare Ripa (1593) – a kind of “dictionary” of abstract concepts and their artistic equivalents – is to symbolize the Academy. She is accompanied by an eagle, personifying a crowned Polonia, taking flight and the personification of Abundance, shown with a horn full of flowers and fruit. In front of the Academy, there are allegories of schools included in Kołłątaj’s College of Physics: Mathematical (then joined with mechanics and astronomy), Physical (then also including chemistry and natural history) and Medicine. Only the last of the above was clearly characterized by the artist – by referring to the traditional formula of imaging Medicine in the form of the god Aesculapius (depicted in a chiton-like robe, and in his hand holding a thick stick entwined by a snake). The remaining schools are portrayed as two female figures with a number of different, slightly unclear attributes, some of which are customarily associated with iconography of exact sciences, while the others are not. Interestingly, the instruments presented there are quite archaic, they do not include the latest ones purchased abroad for the “office” of the Collegium Physicum, proudly described by professors in reports sent to Warsaw to members of the National Education Commission. One of the women is holding a telescope, the other is leaning on a globe, next, there are chemical devices: a stove with a retort and two crucibles with a triangular cross-section, and then a pendulum on a tripod, used for didactic purposes in teaching mathematics and physics. The lack of unequivocal assignment of attributes to particular allegorical

figures seems to express the conviction of contemporaries of the strong interdependence of the two sciences they symbolize, which use similar methods and tools. These interrelationships, though closest between mathematics and physics, were nevertheless seen in relation to all the natural sciences taught in the college, which was reflected in the way the whole group was arranged. The adopted composition layout is clearly inspired by the iconography of the three “sister” arts developed in the Renaissance (architecture, painting and sculpture), where – just like here – there are figures who are equal, standing next to each other holding hands to express a strong affinity and mutual complementation.

Stylistically, the bas-relief is still rooted in the Rococo tradition, which can be seen especially in the types of faces and the way of shaping the robes (arranged in soft, oblique folds, with a characteristic eversion of the underside). The artist, however, tries to imitate new, fashionable patterns, which results in a superficial “classicism” of the form (dignified, stiff poses of figures, a synthetic approach to smoothly carved attributes) and a certain inconsistency of the work. It is impossible to unambiguously associate the reliefs with a specific artist who was active in Kraków at the time, especially looking at the fact that in the local sculptural environment – which was, from the second half of the 1780s in a state of a severe decline – there were no clearly visible creative individualities. The stylistic analysis, however, allows for a cautious hypothesis that the author of the relief could be found among the students or collaborators of Wojciech Rojowski, who between the late 1740s until the early 1780s ran a very popular sculpture workshop in Krakow, but during Radwański’s reconstruction, he was no longer active in the city. The above attribution is justified especially in the similarity of the faces of allegorical figures from the college abutment (a rather melancholic expression, deep-set eyes, clearly marked eyebrow arches, small lips, round chin) to the faces of the saints from the altars made by Rojowski: the main one in the Pauline church in Skałka in Krakow (1763) and a side ones in the parish church in Mníchów (early 1770s).

* * *

The flourishing of particular fields of exact and natural sciences in the 19th and 20th centuries, the emergence of new specialties or the appointment of new departments were the circumstances that forced the continuous expansion of the college’s area. It is no wonder then that over the next decades the building has undergone evolution in many directions, which is clearly imprinted in its structure, and at the same time perfectly reflecting the development of Krakow’s *Almae Matris*.

The next stage of the transformation of Collegium Physicum, carried out in the years 1803-1806 (probably by the city architect, Józef le Brun), included the change of the communication system in the front wing and the further extension of the side wing, this time by adding the last of the unfinished rooms of the would-be boarding house. A few years later (1809-1812), the building was expanded again, absorbing the adjacent tenement house, the reconstruction and extension of which led to the creation of a southern outbuilding, parallel to the front wing and closing the courtyard on this side. The aforementioned works were carried out basing on a design by Feliks Radwański. The building also came to include its next southern neighbour, i.e. the ruined Dormitory of Śmieszkowska (founded in 1646). This phase was carried out after the death of Radwański, by the then inspector of academic buildings, Franciszek Maria Lanci (1825-36). Only two years later, Lanci presented another plan to expand the complex by erecting a rear wing along Gołębia Street, which was to close the second courtyard from the south. It was implemented by Lanci's successor, Karol Kremer (1838-42), who managed to obtain funds to build only half of the intended pavilion, and the remaining construction was postponed until the financial situation improved, and although the idea returned many times, it was never successfully undertaken and the southern courtyard remained unfinished. However, funds were found for the renovation of the façade of the older parts of the building, which significantly influenced the aesthetics of the university quarter, being in harmony with the plans to restore the neighbouring Collegium Maius, which (also under the direction of Karol Kremer) began more or less at the same time. The last stage of fundamental changes to Collegium Physicum took place in the years 1850-54, and was the work of Tomasz Majewski, who was then the inspector of academic buildings. The functional space was enlarged by adding an annex to the empty square between the eastern and southern outbuildings, which finally closed the northern courtyard. In addition, communication routes within the complex were fundamentally reconstructed, thus responding to the tightening of building regulations after the great fire of Krakow (July 1850). A new, monumental staircase was built at the junction of the front and west wings, and in the previously existing ones, all the stairs were replaced with stone ones, the wooden "porch" was replaced with a brick one stretched on pillars, and finally two passage halls were arranged on the axes of the front wing and the outbuilding separating the courtyards. Later, only minor modifications were made, the space was divided into smaller units, adapted to new functions, and equipment changes.

Today, few people remember that in the mid-nineteenth century “Collegium Physicum was the headquarters of the University and housed the faculties of medicine and philosophy with all their departments (except for clinics, observatory and botanical garden). Thus, it housed anatomical, pharmacognostic and veterinary offices, physics, mineralogy and zoological offices, as well as a chemical office and laboratory” (*Chronicle of the Jagiellonian University from 1864 to 1887* [...]). However, while at the time of its establishment, Collegium Physicum was perceived as a symbol of modernization efforts and a testimony to the impact of modern, Enlightenment ideas on the organization and development directions of the Polish science, along with the progressive specialization of research and changes in expectations towards university architecture, the building at Św. Anny 6 became painfully anachronistic, defying all requirements formulated with regard to university buildings in the theory of architecture of the second half of the 19th century. The group of professors working at the college complained not only about the crampedness and overcrowding of individual departments, but also the building’s inadequacy to their individual teaching and research needs. When looking at source records from the era, it is hard to believe that scientists, operating in such primitive conditions (including Zygmunt Wróblewski, August Witkowski, Ludwik Teichmann, Antoni Wierzejski, Henryk Hoyer, and Józef Łazarski), were able to make discoveries admired by their foreign colleagues, and in some cases even groundbreaking for science.

* * *

Along with the expansion of the university premises, the former hosts gradually left the college building. The last departments that conducted research in the natural and exact sciences had moved out of the building before its major restoration, which was carried out in two stages, in the 1970-80s. Currently, the rooms of the college are occupied by the Institute of Ethnology and Cultural Anthropology, two departments of the Institute of History and departments of the Faculty of Law and Administration. Księgarnia Akademicka (The Academic Bookshop) has its seat in the premises on the ground floor, and the so-called Student Zone was created in the cellars of the building.

What determines the artistic and historic value of Collegium Kollątaja is not only the representativeness and elegance of its architecture and its processual, paraorganic character, but also exceptional authenticity. It is expressed in the preservation of the original layout of the rooms and the tasteful 18th-century detail in the oldest parts of the layout, as well as the lack of clear changes in the historical form and substance of the building.

This authenticity is enhanced by the polychromes from the first half of the 19th century (made mostly by Józef Niedźwiecki) inside the college as well as unique furniture made in the years 1852-1913 (which make up the complete furnishings of four rooms), as well as original woodwork door and wooden floors which can still be found in some places. Thus, the premises of Collegium Kołłątaja boast a unique atmosphere of research laboratories from one and a half centuries ago, which may not be found in any other building of the Jagiellonian University.

Gmach dawnego Collegium Physicum (zwanego obecnie Collegium Kołłątaja) [...] wydaje się godny uwagi nie tylko jako jeden z lepszych przykładów architektury klasycystycznej w Krakowie, lecz przede wszystkim jako świadek historii polskiej nauki. Od początku jego dzieje sprzężone zostały z oświeceniowymi próbami reformowania Akademii Krakowskiej i nadania jej rangi znaczącego ośrodka nauk przyrodniczych. Dziś już niewiele osób pamięta, że w pierwszej połowie XIX wieku Collegium Physicum stało się najważniejszym budynkiem uniwersytetu, mieszcząc większość użytkowanej wówczas przestrzeni dydaktycznej [...]

Tym [...], co decyduje o wartości artystycznej i zabytkowej Collegium Kołłątaja, jest nie tylko reprezentacyjność i elegancja jego architektury oraz jej procesualny, paraorganiczny charakter, lecz także wyjątkowy autentyzm. Wyraża się on zachowaniem w najstarszych częściach budowli pierwotnego układu pomieszczeń i wysmakowanego osiemnastowiecznego detalu, jak również brakiem wyraźnych zmian w jej historycznej formie i substancji. Autentyzm ten potęgują znajdujące się we wnętrzach polichromie z pierwszej połowy XIX stulecia oraz unikatowe, powstałe w XIX i na początku XX wieku meble (które składają się na kompletne wyposażenie czterech sal), a także miejscami wciąż jeszcze oryginalna stolarka drzwiowa i drewniane posadzki. Wszystko to tworzy w pomieszczeniach Collegium Kołłątaja niepowtarzalny klimat pracowni naukowych sprzed półtora wieku, niespotykany w żadnym innym budynku Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ze Wstępu



www.akademicka.pl

